

Irena PYKA
Jan PYKA
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
janpyka.ue@gmail.com

PRZESŁANKI I DYLEMATY REPOLONIZACJI BANKÓW KRAJOWYCH

Streszczenie. W opracowaniu analizuje się proces repolonizacji banków, funkcjonujących na terenie Polski. Główną przesłanką realizacji procesu jest dynamicznie zmieniające się otoczenie sektora bankowego w kraju i gospodarce światowej, w tym przede wszystkim w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Celem opracowania jest identyfikacja samego procesu, wyznaczenie jego form realizacji, określenie barier i motywów, jak też wskazanie ważniejszych problemów repolonizacji banków krajowych.

Słowa kluczowe: repolonizacja, konsolidacja banków, kapitał bankowy, determinanty struktury kapitału bankowego

MESSAGES AND DEMONS FOR THE REPOLONIZATION OF NATIONAL BANKS

Abstract. In developing analyzes the process repolonization banks operating in Poland. The basic premise of the process dynamically changing environment of the banking sector in the country and the world economy, including, above all, in the member States of the European Union. The aim of this work is the definition of the process, the definition of its forms of implementation, identification of barriers and motives, and pointing out the most important problems repolonization domestic banks.

Keywords: repolonization, consolidation of banks, the Bank's capital, the determinants of Bank capital structure

1. Wprowadzenie

Repolonizacja banków krajowych to koncepcja przemian własnościowych, wynikająca z przekonania, że poziom uzależnienia banków krajowych od kapitału zagranicznego jest zbyt duży, a centrale zagraniczne traktują często swoje polskie spółki-córki w sposób budzący zastrzeżenia, koncentrując się na realizacji własnych interesów finansowych, ekonomicznych i społecznych. Obala to mit, że w gospodarce globalnej kapitał nie ma ojczyzny. W tym też kontekście pojawia się teoretyczny i praktyczny problem repolonizacji banków. Powstaje bowiem silna przesłanka, aby rozważyć wykupienie części sektora bankowego przez Polskę i udomowić banki krajowe. Wzmacnia ją fakt, że w sektorze bankowym po globalnym kryzysie finansowym występuje szereg determinant, sprzyjających migracji kapitału międzynarodowych korporacji i grup bankowych. W polskim sektorze bankowym, w którym udział kapitału zagranicznego w aktywach bankowych do roku 2008 (do globalnego kryzysu finansowego) wynosił ponad 70% pojawiła się więc „przeźródła konsolidacyjna” [14], sprzyjająca sprzedaży przez inwestorów zagranicznych całości lub części ich udziałów w bankach krajowych. Zasadniczym celem opracowania jest wskazanie determinant, sprzyjających i/lub niesprzyjających procesowi repolonizacji. Zamierza się wykazać, że nie tylko w krótkim, ale również i w długim okresie, w polskim sektorze bankowym może utrzymywać się „przeźródła konsolidacyjna”, urzeczywistniająca repolonizację banków krajowych. Zważywszy na specyfikę analizowanego zagadnienia jego pierwszą część poświęca się analizie pojęcia i form repolonizacji. Drugą część opracowania skierowano na rozpoznanie trendów i właściwości struktury własnościowej w wybranych państwach gospodarki światowej. W trzeciej części opracowania przyjmując, że repolonizacja to długoterminowy proces zmian własnościowych w bankach krajowych, analizuje się determinanty jej urzeczywistnienia.

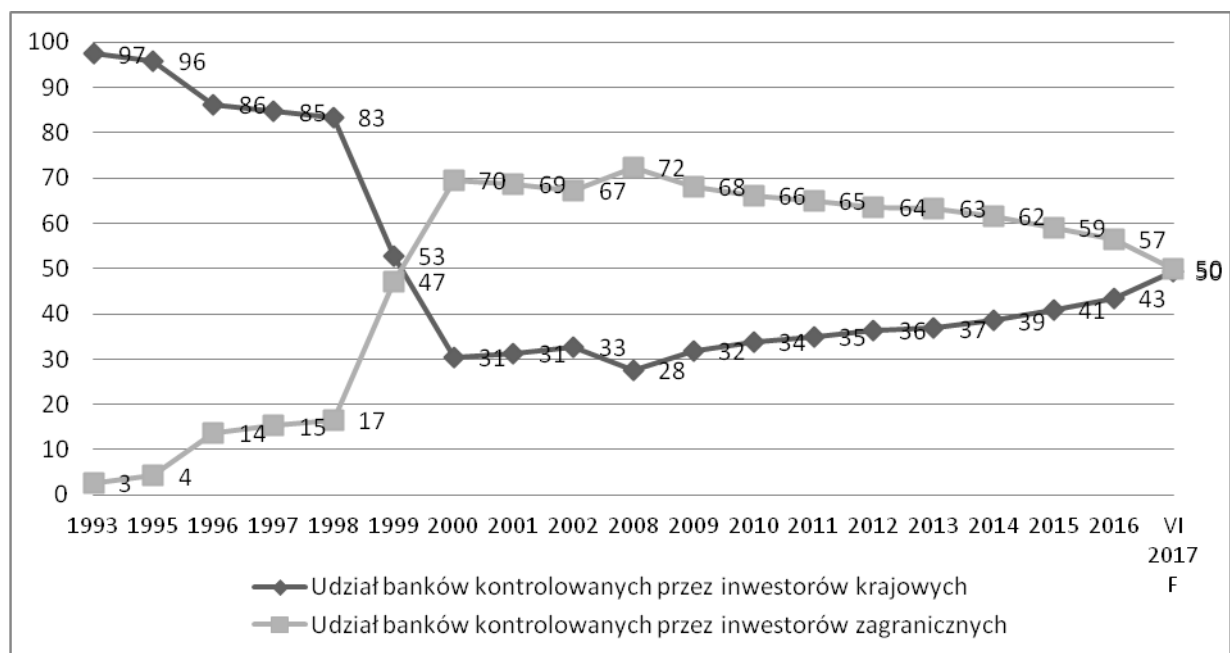
2. Pojęcie i formy repolonizacji sektora bankowego

Zmiany struktury własnościowej w polskim sektorze bankowym rozpoczęły się wraz z transformacją ustrojową. Kolejne jej etapy przedstawia rysunek 1. W ich perspektywie repolonizacja banków, powszechnie identyfikowana z potrzebą udomowienia kapitału bankowego, jest kolejnym, najnowszym etapem przemian własnościowych, podporządkowanych zwiększeniu w nim udziału polskich inwestorów. Podejście do repolonizacji, jako etapu przekształceń struktury właścicielskiej w bankach krajowych wydaje się uzasadnione tym, że udomowienie (*domesticus*) to kategoria dotychczas występująca jedynie w naukach biologicznych i przyrodniczych o łacińskim pochodzeniu.

Pojęcie *domesticus*, równoznaczne z polskim słowem domestykacja, odpowiada jednak procesowi długotrwałych przekształceń cech i właściwości obiektu, którego dotyczy [15], stąd też w sposób logiczny łączy się z repolonizacją. Proces repolonizacji rozumiemy bowiem jako etap przemian własnościowych, posiadający cechy długookresowej strategii rozwoju polskiego sektora bankowego, o ściśle określonym celu i narzędziach jego realizacji. W niestabilnym otoczeniu zewnętrznym proporcje między akcjonariatem krajowym i zewnętrznym, niezależnie od punktu wyjściowego, mogą się bowiem w krótkim okresie zmienić. Tak więc przewaga w nim kapitału krajowego, odpowiadająca repolonizacji, powinna być kształtowana poprzez utrwalanie takich cech polskiego sektora bankowego, aby przy zachowaniu wysokiej jego efektywności, tworzyć model biznesowy banków krajowych, sprzyjających stale inwestycjom krajowym. Repolonizacja, podobnie jak domestykacja powinna się dokonywać w czasie, rozpoczynając się jedynie od zwiększenia udziału krajowych inwestorów w kapitale bankowym. Repolonizacja tym jednak różni się od domestykacji, że jest od niej bardziej skonkretyzowana. Odnosi się bowiem do procesu przemian własnościowych w polskim sektorze bankowym. Domestykacja kapitału bankowego jest pojęciem o znaczeniu ogólnym. Powiązana etymologicznie z łacińskim słowem *natio*, może dotyczyć procesu przemian własnościowych w sektorach bankowych różnych państw. Repolonizacja natomiast wiąże się wprost z postępowaniem zwiększającym wielkość kapitału pochodzenia polskiego w sektorze bankowym. Domestykacja i repolonizacja bardzo więc są do siebie zbliżone w płaszczyźnie teoretycznej, w rzeczywistości mogą oznaczać przemiany własnościowe w sektorach bankowych, zachodzące w różnym czasie, z różną intensywnością i w odmiennych uwarunkowaniach gospodarczych, ekonomicznych, politycznych, społecznych czy kulturowych. Toteż cele i instrumenty repolonizacji nie muszą całkowicie odpowiadać celom i instrumentom domestykacji kapitału bankowego. Repolonizacja to bowiem polska odmiana udomowienia kapitału bankowego.

W polskim sektorze bankowym „przeźreń na repolonizację” pojawiła się wraz z globalnym kryzysem finansowym (rys. 1). Od roku 2008, spada bowiem udział inwestorów zagranicznych i rośnie powoli udział inwestorów krajowych. Należy jednak mieć na uwadze, że w efekcie przemian własnościowych na polskim rynku bankowym znalazły się, należące do największych w Europie grup: Deutsche Bank, HSBC, BNP Paribas. Jednocześnie największe banki w Polsce są w posiadaniu zagranicznych „matek bankowych”, takich jak UniCredit, Commerzbank, ING Bank czy Banco Santander. Sytuacja ta zwiększa szanse na repolonizację sektora bankowego, bowiem po roku 2007, a zatem w efekcie globalnego kryzysu finansowego, widoczny jest ruch kapitału właścicielskiego w polskim sektorze bankowym. To właśnie wskutek tych zmian nastąpiło złagodzenie proporcji między krajowym i zagranicznym kapitałem w polskim sektorze bankowym. Dopiero jednak finalizacja w roku 2017 przejęcia pakietu akcji PKO S.A od włoskiej grupy UniCredit SA, przez Grupę PZU SA oraz Polski Fundusz Rozwoju SA, przełamała barierę kontroli banków krajowych przez

zagranicznych inwestorów i stała się wymiernym sukcesem repolonizacji. Proces ten z wielu powodów trudno jednak uznać za zamknięty. Należy zwrócić uwagę na potencjał finansowy polskiego rynku kapitałowego, który jest zbyt niski i rozproszony w perspektywie aktywizacji konsolidacji bankowej przez inwestorów krajowych. Ważnym ośrodkiem konsolidacji sektora bankowego w Polsce mógłby być potencjalnie sektor banków spółdzielczych lub SKOK-ów. Wymaga on jednak poważnego dokapitalizowania w celu naprawy jego pozycji technologicznej i pod względem zasobów kapitałowych.



Rys. 1. Struktura własnościowa banków komercyjnych (udział w aktywach sektora) [%]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Potencjalne możliwości repolonizacji dostrzega się często w Getin Banku i Grupie Kapitałowej Getin Holding SA, założonej przez Leszka Czarneckiego. Zważywszy jednak, że w grze konsolidacyjnej najprawdopodobniej trzeba będzie pokonać co najmniej trzy wcześniej wskazane jako najsilniejsze grupy bankowe Commerzbank, Grupa Santander oraz BNP, dostęp polskich inwestorów do kapitału finansowego może okazać się warunkiem powodzenia repolonizacji. Repolonizacja wymaga wsparcia politycznego. Biorąc pod uwagę doświadczenia, wynikające z przejęcia pakietu akcji PKO SA od włoskiej grupy UniCredit, można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że wola polityczna to jednak nie wszystko. Konieczna jest współpraca organów państwa, w tym rządu, NBP oraz KNF w celu zgromadzenia kapitału finansowego, ludzkiego i usprawnienia przejęć czy fuzji bankowych. Ważnym też jest, a dowodzi tego ostateczne doświadczenie, wynikające z globalnego kryzysu finansowego, aby centrala banku mieściła się w Polsce. Banki lokalne bowiem łatwiej chronić przed ryzykiem i przywracać im stabilność finansową.

Repolonizacja jako droga przemian własnościowych z udziałem organów państwa narażona jest jednak na silną krytykę środowisk liberalno-demokratycznych. Środowiska te, nierzadko reprezentujące interesy międzynarodowych grup kapitałowych, oskarżając partie

rzządzającą o renacjonalizację polskiego sektora bankowego mogą aktywizować przeciw niej duże grupy społeczne w Polsce i szukać zwolenników poza naszymi granicami. Nacjonalizacja w polskim społeczeństwie jest bowiem odbierana wyjątkowo negatywnie z uwagi na jej silne utożsamianie z instrumentem tworzenia własności społecznej w gospodarce socjalistycznej (komunistycznej i/lub planowej). Z tego też powodu może stanowić silną barierę repolonizacji.

Renacjonalizacja w polskim sektorze bankowym nie jest jednak jedyną formą repolonizacji. Repolonizacja może dokonywać się również przy udziale prywatnego kapitału krajowego. Taka jej forma wiąże się jednak ze zwiększonym ryzykiem repolonizacji, a jego występowanie utrudnia obiektywną wycenę aktywów bankowych, generując dodatkowe koszty finansowe i alternatywne zarówno dla kupujących, jak i sprzedających.

Niezależnie od form repolonizacji inwestor krajowy może zastosować co najmniej dwie strategie jej przeprowadzenia [14, s. 22]: pasywną, kiedy zainteresowane podmioty bankowe obserwują strategiczne decyzje banku, przewidując jego wyjście z polskiego rynku kapitałowego; lub aktywną, znacznie trudniejszą, związaną z poszukiwaniem okazji do zainteresowania banku propozycją przejęcia całości lub części aktywów bankowych. Wskazane drogi są jednak niepewne i należy oczekiwać ich skutków w dłuższym okresie. Pomimo tego mogą się one okazać skuteczniejsze, niż renacjonalizacja banków krajowych.

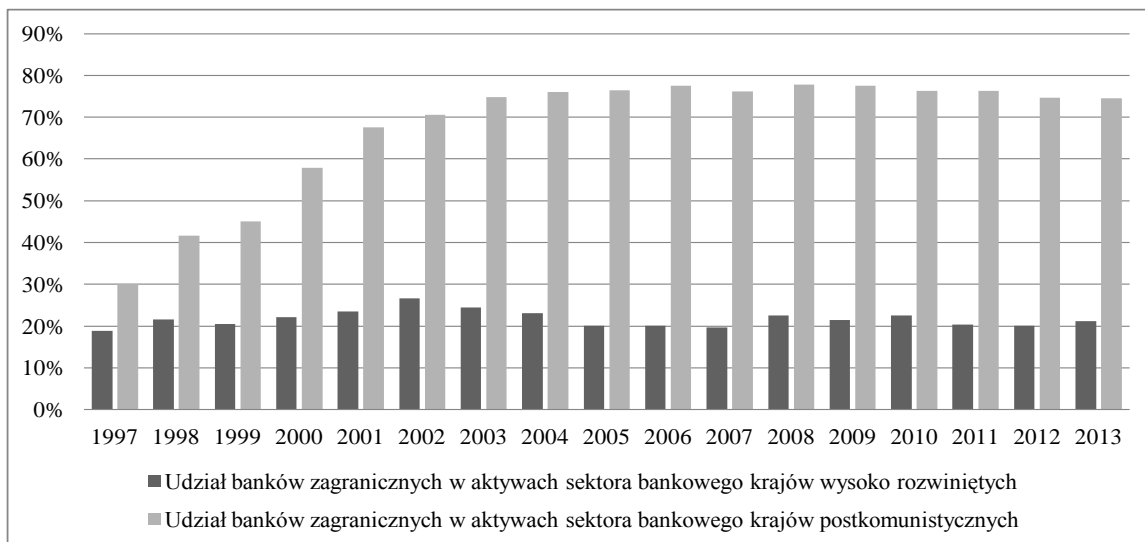
3. Właściwości procesu przemian struktury własnościowej w skali międzynarodowej

Swoboda przepływu pieniądza i kapitału finansowego towarzysząca procesom globalizacji gospodarki światowej spowodowała wzrost udziału kapitału zagranicznego w krajowych sektorach bankowych. Prowadzone w tym zakresie badania często wskazują, że w państwach wysoko rozwiniętych dominują banki z centralą w danym kraju. W państwach o niższym poziomie rozwoju dominują natomiast banki zagraniczne [20; 3, s. 38-52; 16; 1; 5; 10, pp. 93-122; 17, pp. 18-25].

Rys. 2, wskazujący na udział kapitału zagranicznego w państwach wysoko rozwiniętych i tzw. postkomunistycznych, potwierdza występowanie takiej relacji. Udział kapitału zagranicznego w sektorach bankowych krajów wysoko rozwiniętych oscyluje wokół 20%, natomiast w państwach postkomunistycznych przekracza 70%.

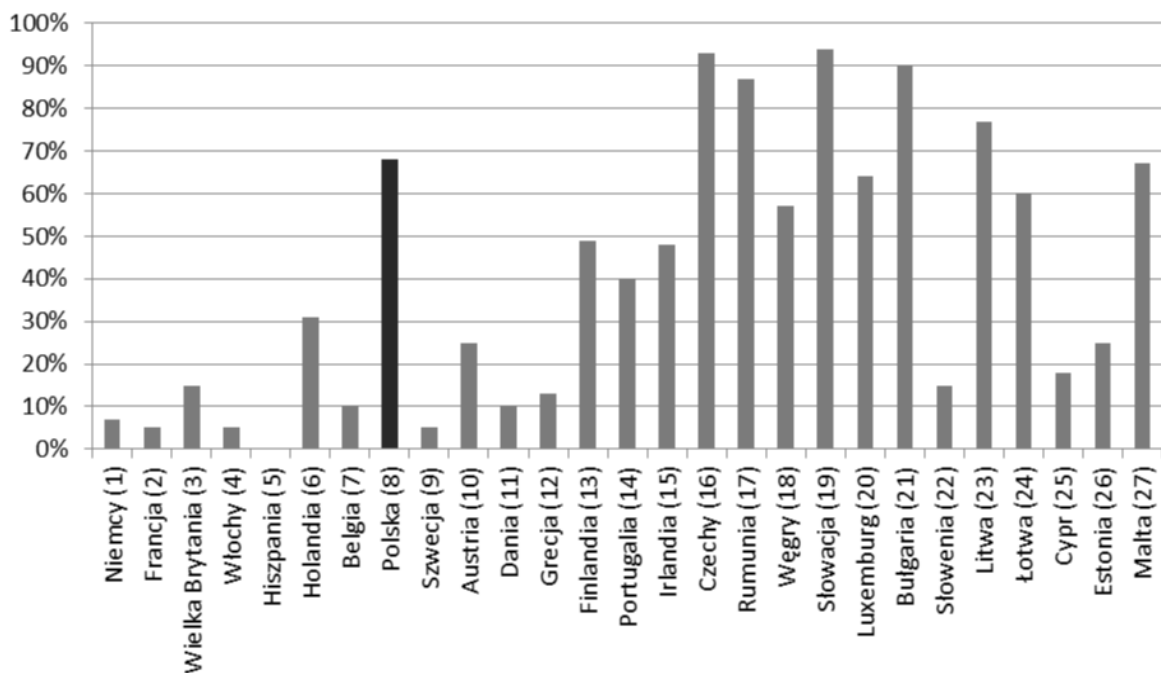
Badając skorelowanie udziału banków, kontrolowanych przez zagraniczne grupy bankowe (tzw. banków kontrolowanych z zagranicy) z wielkością gospodarki, mierzoną wartością PKB (por. rys. 3) [2, s. 5], również zauważa się, że w największych gospodarkach UE dominują banki, mające swe centra decyzyjne w danym kraju (np. Hiszpania, Niemcy, Francja, Szwecja, Włochy), z kolei w małych gospodarkach dominują banki kontrolowane

z zagranicy. W tym przypadku polski sektor bankowy jest pewnym wyjątkiem. Polska gospodarka bowiem, będąc dużą w skali europejskiej pod względem wielkości PKB, posiada strukturę sektora bankowego, charakterystyczną dla małych gospodarek europejskich. Niemal 70% aktywów 10 największych banków w Polsce posiadają banki kontrolowane z zagranicy. Tymczasem w sektorach bankowych krajów wysoko rozwiniętych udział kapitału zagranicznego oscyluje wokół 20%, natomiast w państwach o niższym poziomie rozwoju, w tym postkomunistycznych, przekracza 70%.



Rys. 2. Udział banków zagranicznych w aktywach sektora bankowego krajów wysoko rozwiniętych oraz postkomunistycznych w latach 1997-2013

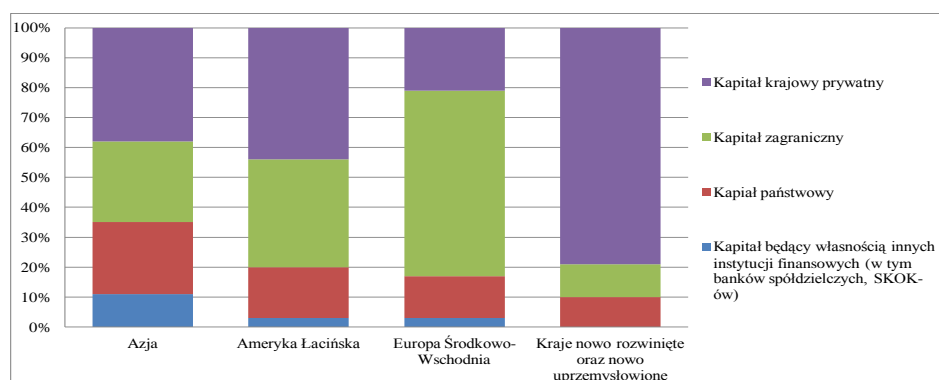
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych EBC.



Rys. 3. Udział banków kontrolowanych z zagranicy w aktywach największych 10 banków (2008 r.) według wielkości PKB kraju (dane w roku 2010)

Źródło: [9; Eurostat].

Struktura właścicielska w skali międzynarodowej jest mocno zróżnicowana nie tylko pod względem wielkości kapitału zagranicznego zaangażowanego w rodzime sektory bankowe. Niejednorodne są także proporcje pomiędzy kapitałem krajowym, państwowym i zagranicznym. Kraje azjatyckie pod tym względem charakteryzują się dość zrównoważoną strukturą kapitałową (por. rys. 4). Istotny udział, poza kapitałem zagranicznym (27%-owy) oraz krajowym będącym w posiadaniu inwestorów prywatnych (38%-owy), stanowi także kapitał państwowy (24%-owy) oraz innych instytucji finansowych - banków spółdzielczych oraz SKOK-ów (11%-owy). Wynika to głównie ze znacznych rozmiarów geograficznych oraz jednostek terytorialnych krajów azjatyckich, w szczególności Chin oraz Indii [13, s. 34-35].



Rys. 4. Struktura właścicielska sektorów bankowych państw rozwijających się (jako proc. aktywów całego sektora bankowego)

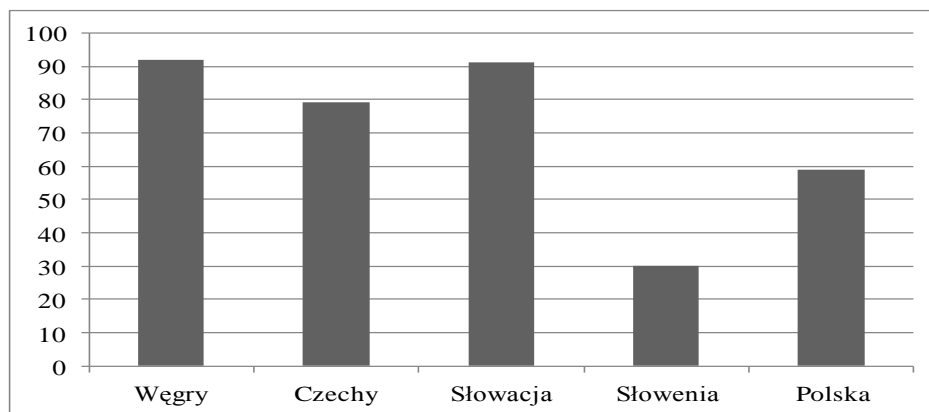
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych banków centralnych.

W Ameryce Łacińskiej, banki krajowe oraz zagraniczne stanowią ok. 80% aktywów sektora bankowego, zaś banki państwowe jedynie 17%. Natomiast 36% udziałów posiada kapitał zagraniczny, a 44% kapitał krajowy. W pozostałych krajach nowo rozwiniętych - takich jak Izrael czy Arabia Saudyjska, oraz nowo uprzemysłowionych - RPA¹, dominuje kapitał krajowy, który stanowi 79% łącznych aktywów sektora bankowego. Kapitał zagraniczny ma w tych krajach znikomy udział – zaledwie 11%-owy.

W Europie Środkowo-Wschodniej (*Central and Eastern Europe, CEE*), jak pokazuje rys. 5, średnio rzecz biorąc kapitał zagraniczny stanowi aż 62% aktywów sektora bankowego. Kapitał krajowy prywatny oscyluje na średnim poziomie 21%, zaś kapitał państwowy stanowi 14%. Zauważa się istotną odmienność struktury właścicielskiej państw CEE² w relacji do pozostałych krajów rozwijających [13, s. 34-35].

¹ Republika Południowej Afryki od 2011 r. dołączyła do grupy państw określanych jako BRICS, to jest Brazylii, Rosji, Indii oraz Chin.

² Kraje te często określane są jako CEC5 – *Central and Eastern Countries 5*, w rozumieniu, iż jest to pięć krajów Europy Środkowo-Wschodniej, a mianowicie: Polska, Czechy, Słowenia, Słowacja oraz Węgry.

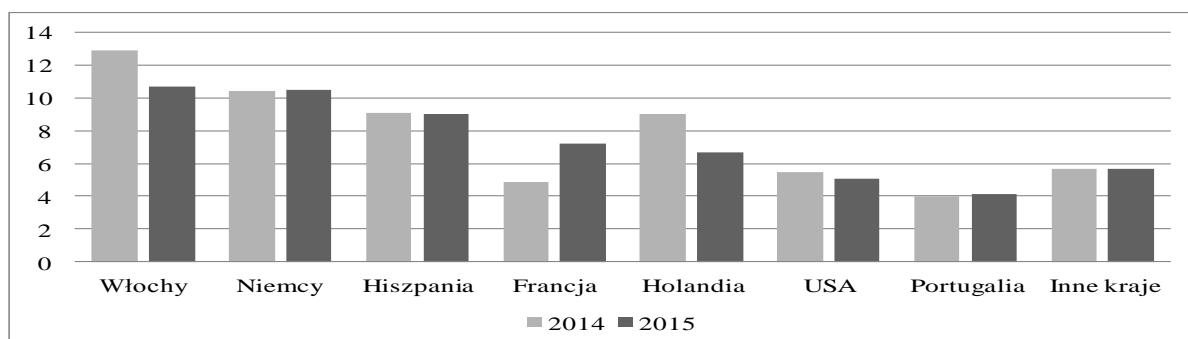


Rys. 5. Udział kapitału zagranicznego w krajowych sektorach bankowych państw Europy Środkowo-Wschodniej (w proc.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych banków centralnych.

Cechą charakterystyczną państw Europy Środkowo-Wschodniej jest też wysoki udział kapitału zagranicznego w ogóle aktywów rodzimego sektora bankowego. Przodują Węgry – ok. 92% gdzie łącznych aktywów sektora bankowego stanowi kapitał zagraniczny. Największym akcjonariuszem na Węgrzech jest Austria (24% kapitału zagranicznego ulokowanego w bankach krajowych), następnie jest to kapitał pochodzący z Holandii (14%), Niemiec (13%), Belgii (12%), USA (12%), Luksemburga (9%) oraz Francji (4%).

W Czechach silnie dominuje - podobnie jak na Węgrzech - kapitał austriacki (33,2%). Z kolei na Słowacji największy udział stanowi kapitał z Luksemburga - 30% oraz Austrii - 29%. Słowacja jest też jedynym krajem spośród pięciu analizowanych państw Europy Środkowo-Wschodniej, w którym udziały własnościowe posiadają instytucje finansowe z tego właśnie regionu, tj. banki czeskie oraz węgierskie. W Słowenii, wszystkie inwestycje zagraniczne w sektorze bankowym są ograniczone do wąskiego grona państw członkowskich UE (Austrii, Włoch, Francji oraz Belgii). Słowenia posiada też najniższy udział kapitału zagranicznego w rodzimym sektorze bankowym spośród pięciu krajów CEE. Jest to zaledwie 30%. Tym samym 70% aktywów sektora bankowego jest w posiadaniu inwestorów krajowych [18, s. 5].



Rys. 6. Udział kapitału zagranicznego według krajów w aktywach polskiego sektora bankowego w roku 2014 i 2015 (w proc.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

W polskim sektorze bankowym kontrolne pakiety akcji posiadają inwestorzy z 18 krajów, przy czym dominujący jest kapitał włoski (10,7%), niemiecki (10,5%) oraz hiszpański (9%) – por. rys. 6. Mniejsze znaczenie odgrywa kapitał zagraniczny pochodzący z Francji (7,2%), Holandii (6,7%), USA (5,1%) oraz Portugalii (4,1%) [17, s. 20]. Należy więc zauważyć, iż w państwach Europy Środkowo-Wschodniej dominuje kapitał zagraniczny, pochodzący z krajów będących członkami UE. Głównie jest to kapitał, niemiecki, francuski, włoski oraz austriacki. Wyjątkiem jest kapitał amerykański, który stanowi jednak niewielki udział aktywów sektorów bankowych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Zauważa się również, iż największy udział w aktywach ogółem sektorów bankowych tych krajów ma kapitał z państw sąsiadujących. Podobnie jak kraje skandynawskie są największymi inwestorami na rynku bankowych krajów bałtyckich, tak i w przypadku Czech, Słowacji czy Węgier jednym z głównych inwestorów jest Austria [12, s. 19]. Poza znaczną dominacją kapitału zagranicznego w tych krajach należy zwrócić uwagę na strukturę własnościową największych instytucji bankowych. Trzy największe banki w Czechach, na Węgrzech oraz Słowacji są własnością podmiotów zagranicznych. Inwestorzy zagraniczni nabyli bowiem pakiety kontrolne w procesie prywatyzacji banków na wcześniejszym bądź późniejszym etapie ich rozwoju. W Słowenii z kolei największy bank jest własnością państwa, natomiast drugi i trzeci pod względem wielkości aktywów znajduje się w rękach prywatnych inwestorów krajowych. Także w Polsce największy bank wciąż jest w większości własnością Skarbu Państwa, natomiast drugi i trzeci są kontrolowane przez międzynarodowe instytucje finansowe.

Kierunki analizowanych przemian własnościowych wskazują, że duża relatywnie jest „przeźrenie repolonizacji”, a przekonanie o nieuchronności wysokiego zaangażowania kapitału zagranicznego w polskim sektorze bankowym uznać należy za przesadzone.

4. Determinanty repolonizacji sektora bankowego

Liberalizację procesów gospodarczych w Polsce w okresie transformacji systemowej, stworzenie w kraju warunków swobodnego przepływu pieniądza i kapitału, a w ostateczności silniejsze powiązanie z globalną gospodarką światową sprawiają, że determinanty repolonizacji sektora bankowego mają zarówno charakter zewnętrzny, jak i wewnętrzny.

Do zewnętrznych przesłanek repolonizacji można zaliczyć;

- osłabienie dynamiki globalizacji gospodarki światowej po międzynarodowym kryzysie finansowym XXI wieku,
- narastające w gospodarce światowej przekonanie coraz szerszych grup społecznych do zwiększenia w niej roli gospodarek narodowych,

- rosnącą potrzebę zwiększenia bezpieczeństwa i stabilności finansowej gospodarki światowej,
- nowe trendy w bankowości światowej i europejskiej,
- zmiany w strategiach globalnych banków i instytucji finansowych.

Pojawienie się w gospodarce światowej zewnętrznych czynników repolonizacji związane jest niewątpliwie z globalnym kryzysem finansowym, który osłabił motyw i entuzjazm dla globalizacji gospodarki światowej. Liberalizacja procesów gospodarczych i finansowych, stanowiąca zasadniczy czynnik jej postępu znalazła się w centrum krytyki po globalnym kryzysie finansowym [8, s. 14]. W państwach wysoko rozwiniętych, (np. aktualnie w USA), odbudowywanie silnej realnej gospodarki łączy się coraz częściej z uszczelnianiem i kontrolą szeroko rozumianych przepływów towarowych i pieniężnych w skali międzynarodowej. Podobne trendy obserwuje się w niektórych państwach europejskich. Można zatem przyjąć, że repolonizacja, jako etap zmian struktury własnościowej banków krajowych, w Polsce trafia na wyjątkowo korzystną sytuację zewnętrzną. Repolonizacji sprzyja też niestabilna sytuacja zagranicznych banków, mających swe udziały w bankach krajowych na terenie Polski. Zwiększona ich skłonność do odsprzedaży tych udziałów tworzy korzystny klimat fuzji i przejęć w polskim sektorze bankowym. Po globalnym kryzysie finansowym poważnym problemem utrzymania międzynarodowej stabilności finansowej okazało się wysokie ryzyko systemowe, generowane głównie przez duże korporacje finansowe. Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego przygotował pakiet regulacji, standardowych przepisów i procedur sądowych, utrudniających ich powstawanie. Sytuacja ta prowadzi do zmian w modelach biznesowych międzynarodowych instytucji finansowych, tworząc korzystny klimat przemian własnościowych sektora bankowego w bankach krajowych, sprzyjający repolonizacji.

Globalny kryzys finansowy wywołał też panikę wśród działających w skali międzynarodowej instytucji sieci bezpieczeństwa finansowego zaniepokojonych skalą i skutkami jego „rażenia”. Nowe zadania i instrumenty reagowania na globalny kryzys finansowy wypracowały banki centralne. W okresie globalnego kryzysu finansowego, kierując się dyskrejonalnymi potrzebami, władze państwowe stworzyły instrumenty natychmiastowego reagowania na największą dotychczas w historii współczesnej niestabilność finansową. Przygotowując pakiet nadzwyczajnych instrumentów polityki monetarnej przypomniały, jak ważną strategiczną funkcję obrony bezpieczeństwa finansowego kraju i sektora bankowego spełniać mogą państwowe instytucje władzy monetarnej. Jednocześnie oczekiwanie na wyjście banków centralnych z nadzwyczajnej polityki monetarnej określane aktualnie jej normalizacją dokonuje się w warunkach szeroko zakrojonych przemian instytucjonalnych i regulacyjnych sektorów bankowych. Niewątpliwym czynnikiem sprzyjającym oczekiwaniom na repolonizację sektora bankowego jest podjęta próba uporządkowanej reorganizacji i likwidacji banków „zbyt dużych aby upaść”. Banki te zaczęły powstawać w latach siedemdziesiątych XX wieku wraz z nasilającym się procesem znoszenia restrykcji przepływu kapitału pomiędzy krajami jako

efektu kształtowania się nowego systemu walutowego, po upadku porozumień z Bretton Woods [4, s. 21]. Kolejne etapy ich rozwoju [11, s. 385 i n.] do wybuchu globalnego kryzysu finansowego utrwały powstawanie dużych grup bankowych i konglomeratów finansowych we współczesnej gospodarce światowej [6, s. 10-15]. W okresie globalnego kryzysu finansowego ich zróżnicowane geopolitycznie zaangażowanie kapitałowe stało się niewątpliwie powodem zwiększonego ryzyka systemowego i skutkować będzie zmieniająca się strukturą własnościową.

Repolonizacja sektora bankowego, zważywszy na dominację w strukturze własnościowej banków zagranicznych inwestorów warunkowana jest też zmianami zachodzącym w strefie euro. Rewolucję w strukturze kapitału bankowego wywołują;

- pakiet CRD IV/CRR,
- jednolity mechanizm nadzoru,
- jednolity mechanizm restrukturyzacji banków, w tym dyrektywa BRRD,
- europejski system gwarantowania depozytów, w tym dyrektywa DGS.

Powodują one wzrost funduszy własnych banków UE, z założeniem zwiększenia ich bezpieczeństwa finansowego i wewnętrznej oraz zewnętrznej ochrony przed ryzykiem bankowym [19, s. 22-23]. Wszystkie te zewnętrzne determinanty, chociaż Polska nie jest w nich partnerem rozgrywającym, są kluczowe dla repolonizacji. Ich ostatecznym efektem w Europie staje się bowiem wychodzenie dużych instytucji finansowych z mniej istotnych rynków i tworzenie w bankach nowych strategii biznesowych, skierowanych na uproszczenie ich działalności operacyjnej, realizowanych przez nowe władze i nowych zarządzających.

Istnieje też grupa determinant wewnętrznych, do których zaliczyć należy;

- zobowiązanie do respektowania w polskim sektorze bankowym regulacji Unii Europejskiej,
- aktywność regulatorów krajowych,
- zmieniająca się polityka niskich stóp procentowych,
- zmieniające się motywy inwestycyjne w polski sektor bankowy,
- nowe obciążenia finansowe banków krajowych, np. podatek bankowy czy rosnące składki na BFG.

Niektóre z nich korzystnie wpływają na repolonizację. Inne są jej poważniejszą barierą.

Podsumowanie

Repolonizacja banków krajowych jest kolejnym ich etapem obserwowanym od okresu transformacji ustrojowej gospodarki narodowej. Tworzona jest na podstawie oceny, że poziom uzależnienia banków krajowych od kapitału zagranicznego jest zbyt duży, a centrale

zagraniczne traktują często swoje polskie spółki-córki w sposób budzący zastrzeżenia, co wydaje się obalać mit, że w gospodarce globalnej kapitał nie ma ojczyzny. Przeprowadzone badania i pogłębiona analiza procesu repolonizacji utwierdzają w przekonaniu, że jest ona poważnym problemem teoretycznym i praktycznym. Globalny kryzys finansowy wyzwolił bowiem wiele zewnętrznych i wewnętrznych czynników tworzących „przestrzeń na repolonizację” banków krajowych. Analiza zmian struktury kapitału właścicielskiego w wielu państwach globalnej gospodarki światowej pokazuje, że struktura ta w polskich bankach stanowi pewien wyjątek. Zaangażowanie zarówno prywatnego kapitału krajowego, jak też państwowego przez długi okres, nawet po globalnym kryzysie finansowym w kraju, było bardzo niskie. Powstała „przestrzeń na repolonizację” banków krajowych została wykorzystana do przejęcia pakietu akcji PKO SA od włoskiej grupy UniCredit znacznie zmniejszając dominację kapitału zagranicznego w sektorze banków krajowych. Utrwalenie tego procesu wymaga jednak w opinii Autorów silnej woli politycznej, współpracy organów państwa, w tym rządu, NBP oraz KNF. Proporcje udziału kapitału krajowego i zagranicznego w strukturze kapitałowej banków mogą się bowiem zmieniać, tym bardziej, że polski kapitał prywatny jest rozproszony i zbyt niski, aby decydować o relacjach inwestorskich w polskim sektorze bankowym

Bibliografia

1. Baszyński A.: Fuzje i przejęcia w sektorze bankowym a struktura konkurencyjna rynku usług bankowych w Polsce od roku 2004. „Economics and Law”, Volume VII, 2011.
2. Capital Strategy: Raport dotyczący optymalnej struktury polskiego systemu bankowego w średnim okresie. Warsaw, October 31, 2012.
3. Czepirska I.: Przekształcenia polskiego systemu bankowego po 2004 roku. KNUV, 2016, 1(47).
4. Chrabonszczewska E. (red. nauk.): Ryzyko globalizacji banków. Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2016
5. Davydoff D., Fano D., Qin L.: Who owns the European economy? Evolution of the ownership of EU-listed companies between 1970 and 2012. Final Report. European Commission, http://ec.europa.eu/finance/finservices-retail/docs/fsug/papers/1308-report-who-owns-european-economy_en.pdf [August 26, 2016].
6. Iwanicz-Drozdowska M.: Konglomeraty finansowe, [w:] Integracja rynków finansowych w Unii Europejskiej od A do Z. NBP, Czerwiec 2007.
7. ECB: Report on financial structures. October 2015, <https://www.ecb.europa.eu/pub/pdf/other/reportonfinancialstructures201510.en.pdf> [August 26, 2016].

8. Flejterski S., Wahl P.: Globalizacja – stare i nowe dylematy u progu drugiej dekady XXI wieku, [w:] Globalizacja. Liberalizacja. Etyka. Zeszyty Naukowe nr 607, Współczesne Problemy Ekonomiczne nr 2 (2010), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010.
9. Kamerling J., Makipaa A.: Cross-Border Financial Institutions in the EU: Analysis of Total Assets and Ultimate Ownership – Briefing Note. European Parliament, Directorate A - Economic and Scientific Policy, Policy Department A.: Economic and Scientific Policy and Quality of Life Unit, Brussels - Strasbourg 2008.
10. Košak M., Čok M.: Ownership structure and profitability of the banking sector: The evidence from the SEE region. Proceedings of Rijeka Faculty of Economics, Journal of Economics and Business, Vol. 26, No. 1, 2008.
11. Liu X.: Research of Bank Internationalization. Theory, [w:] Wenjiang Du (red.): Informatics and Management Science I, vol. 204, 2013.
12. Méró K., Endrész Valentinyi M.: The Role of Foreign Banks in Five Central and Eastern European Countries. Magyar Nemzeti Bank, Banking Department, November 2003.
13. Mihaljek D.: Domestic bank intermediation in emerging market economies during the crisis: locally owned versus foreign-owned banks. BIS Papers No. 52, December 2010.
14. Możliwe zmiany struktury właścicielskiej sektora bankowego w Polsce. Instytut Wolności, Warszawa, październik 2015.
15. Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych W. Kopalńskiego: <http://www.slownik-online.pl/kopalinski/2A4B3ED2C767CAFA412565BA000B23FE.php> 12.02.17.
16. System bankowy w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Grudzień 2001, https://www.nbp.pl/publikacje/system_bankowy/system_bankowy
17. Raport o sytuacji banków w 2015 r. Warszawa 2016.
18. Rusnok J.: The Czech Financial Sector, Brief Overview. Czech National Bank, 2014.
19. Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Informacja o sytuacji banków w 2016, Warszawa 2017.
20. Węclawski J.: Przekształcenia polskiego systemu bankowego w latach 1989-2014. Sectio H, Oeconomia, Vol. 49 (2015), 1.
21. Wojtyna A.: Ewolucja keynesizmu a główny nurt ekonomii. PWN, Warszawa 2000.